ROZMAITOŚCI.

We Czwartek Nro 4. 13. Stycznia 1820.

O Dzieiach odpowiadaiących naygodniéy zatrudnieniu ludzkiemu.

Śledząc iedynie zamiar ciekawości, zdaie się, iż historyia fizyczna globu naszego naybardziey na wzniecenie uwagi w ludzkich umysłach zasługuie; cóż bowiem pięknieyszą i naybardziey godności ludzkiey odpowiadaiącą rzeczą bydź może, iak utwarzać sobie wyobrażenie o poruszliwym teatrze, na którym działaią rewolucyie zmieniaiące postać państw; nauczać się, iż ziemia z samego początku płomienistą lawą była, którey obrotne poruszania nadały iey kształt przyplaskanéy sfery koło osiów; zgłębiać przyczyny, które mogły sprowadzić siedzibę moczar na tę nową planetą przebiegać powszechną budowę tego globu, którego podstawą są dwa łańcuchy gór; zstąpić w łono Oceanu i rozważać tam związek poruszenia istniący między ciałami niebieskiemi i regularnem kołysaniem wzbierania i opadania mórz, szukać nakoniec wyiaśnienia, czyli teoryią wiatrów, czyli poruszaniem massy morskiey, czyli też skupieniem wichrów podziemnych powstaią trzęsienia ziemi, tworzą się wulkany, odłączaią się wyspy od lądów i sprawiaią wszystkie te pozorne nieporządki, które w człowieku boiaźliwym myśl wzniecaią, iakoby tylko po samych gruzach chodził: te wiadomości poprowadziłyby nas zaiste do poznania organizacyi iestot, do ich stopniowego rozwinięcia się, i do ich wielokrotnego przeistaczania, a nauka, którąby się temi przedmiotami zaymowała, mogłaby w niektórych względach nauką dzieiów natury bydź zwaną.

Dzieie ludzi mniey obszerne i mniey rozmaite, wymagaią wprawdzie daleko mniey jeniialnego pióra iak dzieie natury, iednakże są dla nas więcey pożytecznieysze — przedstawia się tutay nam widok włożonych więzów na Narody imieniem praw, obraz upadku moralności w ludzkim rodzaiu, a sprzeczność wieków co do światła i barbarzyństwa są przedmiotami godnieyszemi zaymować nasz umysł, aniżeli domysły o mniemanym Oceanie wśrodku Azyi, i próżne wyrachowania zaćmień słońca lub xiężyca.

Z resztą iakokolwiek są prawdziwe te zasady, z których nasz zamiar wypływa stać się współczesnemi wielkich mężów wszystkich wieków, przenieść się prawie w duchu w owe czasy, a tym sposobem zachować nasz wiek od wyrodzenia się, i naprowadzić go do wstępowania w ślady tych znakomitych ziawisk w dzieiach; iednakże nadużyto iak nayszczególniey tego poważnego zamiaru, naybardziey nowsi autorowie starali się opisywać małe nieznaczące przedmioty iak nayobszerniey. Tacyt nie wykłada tak rozlegle dzieiów Rzymskich, iak wielu z naszych, zdarzenia iakiego miasta lub prowincyi. Trzeba wyznać prawdę, chociaż cokolwiek ludzi upodli, iż począwszy od Bela, aż do naszych czasów nie ma dziesięciu Narodów, którychby dzieie zasłużyły na szczególne opisywanie, a ieszcze w tey małey liczbie Państw trzebaby odciąć czas ich utworzenia i ich upadku, gdyż nie znaydziemy natenczas nic dobrego, gdy ciemnota ludzi w dzikich przemienia, lub gdy przesadna obfitość przeistatacza ich w barbarzyńców.

Rzuciwszy wzrok na klimat zamieszkały przez ludzi, można wnet poznać, czyli ci ludzie na uwagę historyków zasługuią — zapewnie pod temi piekącemi skwarami, gdzie przedwczesna wybuiałość w pierwszych zarodach życia łączy nieiako młodość ze starością, dzieie kilku odosobnionych Negrów nie zdołaią zatrzymać naszey uwagi — podobnie nie zaymą nas ci nieszczęśliwi mieszkańcy kraiów lodowatych, gdzie nie widać żadney wejetacyi, gdzie natura zdaie się bydź uspioną przez trzy części roku, i gdzie te wyrodki nie znaią owey boskiey cnoty, przywiązania do Oyczyzny.

Nayprzód w Azyi trzeba szukać kolebki wielkich społeczeństw, tam okazuie się natura w całey swey dzielności i doyrzałości, po-

)(

trzebne do życia rośliny rodzą się bez uprawy, nawet pod żelazem zdobywców niszczących te piękne niwy, łagodne ciepło pomnażające soki urodzayne ukształca te szczęśliwe okolice na gniazdo rodzaiu ludzkiego, a ludy tam istniące, spokoyne o swoie potrzeby, nie maią nad czém innym myśleć, iak tylko nad uprzyiemnieniem życia swoiego.

Dzieie Azyi zasługuią na tém większą naszą uwagę, gdy rozważemy, iż tam się znaydował teatr świata nayobfitszy w rewolucyie; mało Państw zmieniało tak często władców iak Babylon i Ekbatana, jeszcze dzisiay niespokoyne trony Persyi i Indiow dostaią się pierwszemu łotrowi, który śmie ich sobie przywłaszczać! samo tylko Cesarstwo Chinskie zachowało przez 4000 lat własnych Rządców, a uwagi nad przyczynami politycznemi, które temu Państwu niepodległość zabezpieczyły, byłyby zaiste godne pióra naypierwszego filozofa.

Dzieie reszty świata nie przedstawiaią w ogólności iak tylko suche przedmioty, a wyobraźność człowieka z smakiem nie długo się w tych stronach zatrzyma.

Afryka nie miała nigdy, iak tylko dwa Państwa ucywilizowane, Egipt i Kartaginę, dzisiay nie ma żadnego; mała liczba iey okolic, gdzie skwary słoneczne nie dosięgaią, iest pustoszona niszczącym żarem despotyzmu.

Świat nowy przedstawia tylko krótką chwilę świetną, zasługuiącą na pióro Tacyta, iest to epoka iego odkrycia.

Nasza nawet Europa była przez długi przeciąg wieków niezmiernym łancuchem lasów, gdzie dzicy żołądź pożerali, z zwierzętami krwawożerczemi się potykali, i ludzi na ofiary poświęcali.

Światło zabłysło z strony Azyi, dla tego też utworzyły się naypierwey w Grecyi iako naybliższym kraiu Europy tey części ziemi, obyczaie i prawa.

Bohaterowie Grecey pozakładali osady we Włoszech, natenczas znikło barbarzyństwo, a dzięki tym nowym Deukalionom, kamienie poprzemieniały się w ludzi.

Wkrótce utworzyła się w cichości owa sławna Rzeczypospolita przeznaczona na zawoiowanie świata znanego, te nawet Narody, którym oyczyznę wydarła, czciły i zdumiewały się nad iey wielkością.

Naród ucywilizowany ułagodził obyczaie Narodu barbarzyńskiego uiarzmiaiąc go; a Europa odbieraiąc więzy, przestała bydź dziką, potomkowie Germanów i Gaulów, czuiąc się bydź szczęśliwymi zapomnieli Rzymianom mordów ich przodkom wyrządzonych.

Lecz tylko nadzwyczaynie powolnym krokiem dostąpiły rządy tey doyrzałości, która zwraca na siebie uwagę wszystkich wieków. Czymże były Państwa Europy przed trzystu laty? Trzeba dzieie czytać w tym samym duchu, w iakim są napisane. Nie zawsze ieden Naród był pierwszym w Europie — nie trzeba chwalić dawne prawa przeięte od despotyzmu, gdyż ci niewiadomcy byli naszemi oycami, a ci despotowie naszemi władcami; nie trzeba także brać patriotyzmu wtym względzie, ażeby przez niego rozsądek i cnota w czemkolwiek ucierpiały.

Chociaż usłużna trzoda naśladowców prawi, iż dzieie starożytne są bardziey w stanie podobać się i nas nauczać, iednakże ustanowienia Grecyi i Rzymu z mnieyszym były doświadczeniem, iak dzisieyszey Europy; ich bohaterowie posiadali wprawdzie charakter więcey odznaczony, ich nawet tyrani nadawali swym zbrodniom pewny rodzay wielkości, który zwykle chwale towarzyszy. Lecz także z drugiey strony wszystko się zebrało ażeby świetność tych dzieiów pomnożyć: obszerność sceny, gdzie naygłownieysi aktorowie grali, klimat sprzyiaiący rozwinięciu się jeniuszu, i nieoceniona korzyść posiadania wielkich pisarzy, którzy bohaterów godnie malować umieli.

B — i.

O roztrząsaiącym sceptycizmie Historyi (1).

Jedyna uwaga może osłabić wyobrażenie, które sobie o starożytnych rocznikach Babylonu, Atenów, i Rzymu tworzemy; to iest, dla czego w tym niezmiernym eddaleniu od tych wieków obfitych w nadzwyczayności, niepodobną prawie dla nas iest rzeczą odkryć chmury osłaniaiące nam prawdę: pochodnia krytyki pali się w przestrzeni 3000 lat, tak iak po tamtey stronie systematu słonecznego zbywa astronomom na różnicy gwiazd nieruchomych do wyrachowania ich odległości.

Jedyny więc środek, który się zdaie rozumowi pozostawać, iest domysł, iż człowiek, który żył przed czterdziestu wiekami nie iest niczém innym, iak tylko machiną od zda-

(1) Wyiatek z przedmowy do historyi ludzi prze P. Court de Gibelen.

rzeń zawisłą, i że we wszystkiem est podobny do człowieka wieku naszego.

Fontenel idąc inną zasadą, podobnież wnioskował; wystawiaiąc bowiem sobie naturę ludzką wszędzie z równych części niewiadomości, łatwowierności, pychy, i rozsądku złożoną, wpadł na myśl, iż gdyby liniia poruszaiąca nayznacznieyszych aktorów graiących na scenie świata wyciągnięta została, możnaby zawsze bez oszukania się wyrachować działania ludzi, i że filozof, który o żadnym zdarzeniu nie słyszał, odgadnąłby tym sposobem całą przeszłą i przyszłą historyię, a tak w iednym tomie możnaby zawrzeć wszystkie te niezmierne zbiory, które nasze biblioteki napełniaią.

Lecz to rozumowanie iest więcey dowcipne iak gruntowne; nie iest bowiem nasz ograniczony rozum w stanie z iedney głowney przyczyny, wszystkie następne rezultaty odgadnąć; postępowanie syntetyczne może bydź przyzwoite temu szczytnemu fantastowi Deskartowi, który tworzył światy swoią subtelną materyią, lecz nie filozofowi oświeconemu, który przytacza mówiące przeszłe pokolenia dla nauki pokoleń maiących istnieć. Historyia nie iest romansem moralnym, a roczniki dzieiow Rzymu, Pekinu i Ekbatany nie powinny bydź pomieszane z Telemakiem lub Cyropedią.

W iakimże stanie znaydowalibyśmy się, gdyby despoci przekonali się, iż to wszystko co wiemy o starożytnych rewolucyiach zmieniaiących postać ziemi, nie iest niczem więcey, iak tylko owocem wybuiałey wyobraźni filozofów? Wszystkie te niebespieczeństwa, które otaczały trony Kambizesów lub Neronów, zdawałyby się im dziecinnemi straszeniami, a stawszy się przez teorię zbrodniarzami, dodaliby szósty zmysł pięciu narzędziom tyranii, któremi ich natura obdarzyła.

Podstawą historyi równie iak filozofii iest wrauka działań; na osądzeniu ich zawisła zdrowa krytyka, a do ich malowania powinna bydź użyta prawdziwa wymowa.

Podług tych zasad, roztrząsnijmy iednę z nayważnieyszych epok dzieiów świata: Alexander istniał bez wątpienia, ślady iego podbiciow są wyryte na wszystkich pomnikach świata, a mniemanie niektórych Braminów, iakoby nigdy nie było bohatera tego imienia, nie zasługuie nawet na żadne zbiianie. Nie ma nic autentycznieyszego iak iego zwycięstwa pod Issus i Arbellą, iego zdobycie Tyru i więzy, któremi obarczył Grecyię pod pozorem zemszczenia się: wszystkie te zdarzenia odbyły się w wieku oświeconym, w oczach Narodu zazdrosnego iego wielkości.

B — i.

Dach papierowy.

(Z Ruskiego Inwalida.)

W naukach i kunsztach nowe coraz odkrycia i wynalazki udowodniaią, ile przemysł ludzki pracuie nieustannie nad udoskonaleniem środków, ażeby za ich pomocą obywatel kraiu mógł zyskać opatrznie swych potrzeb, wygód, a nawet i zbytków z większą łatwością ich nabycia, to iest, przez oszczędnieyszy na nie wydatek. Niżey opisać się maiący wynalazek służy do pierwszych potrzeb towarzystwa, bo do pokrycia dachów wszelkich budowli papierem, to iest używaiąc arkuszy grubego papieru przeiętego pewną kompozycyią, zamiast zwyczaynych dachówek, gontów słomy, i t. d.

Na pierwszą wzmiankę zdaie się rzeczą śmieszną dach papierowy; wynalazcy iego również musiała się wydawać śmieszną ta myśl, ażeby materyiału tak na pozór słabego i nietrwałego iak iest papier, chcieć użyć do pokrycia dachów. Kiedy iednak tenże wynalazca pilniey rozważył środki, przez które możnaby nadać papierowi wytrwałość na słoty, mrozy, skwar i upał słoneczny, osądził, iż mu naylepiey posłuży gatunek pokostu, równie prosty iako i łatwy do nabycia, to iest, biorąc na ten zamiar smołę zwyczayną. — Ponieważ zaś pierwsze początki są niedoskonałe, sposobowi więc takiemu wiele w Anglii uczyniono zarzutów, tak co do wytrwałości na zmienność powietrza, mianowicie naprzeciw upałom słońca, iako i co do możności łatwego zapalenia się od ognia. — Dla zaradzenia temu, przedsięwzięto robienie rozmaitych doświadczeń; z ich skutku wypadło, że sama smoła płynna czyli maź, iest na ten zamiar niedostateczna; ale należy ią mieszać w pewney proporcyi ze smołą twardą iak szewska. Powtóre, zapobiegać łatwości zapalenia się od ognia probowano papier na deskach przybity, pomazywać powtórnie inną iuż kompozycyią smoły, a w czasie gdy ta będzie ieszcze gorącą i płynną, posypywano ią cienkim piaskiem, lub węglem miałkim, zendrą kowalską, albo też wapnem niegaszonem. — Cała zatem praktyka tego wynalazku zależy na tem: ażeby wziąwszy papier szary

)(2

przyzwoitey grubości, albo raczey cienką tekturę, zamoczyć w roztopioney smole ciekłey, zmieszaney ze smołą twardą w stosunku iak 3 do 1. Gdy wyschnie, powtórzyć to zamaczanie. Maiąc dach deskami pokryty, albo iak zowią wyszalowany tarcicami, nie w poprzek (iak czynią szaluiąc pod blachę) ale w podłuż; na tym szalunku, zamaczane w smole arkusze przybiiaią, poiedynczo, kiedy papier iest tekturowy, a podwóynie kryiąc, ieżeli iest cienki. Poczem całą powierzchnią dachu pomazuią inną gorącą kompozycyią złożoną ze dwóch części smoły twardey; natychmiast zaś posiewaią węglem miałko tłuczonym lub wapnem niegaszonem, lub piaskiem albo też zendrą kowalską. — Tak postępuiąc, lubo po większey części zaradzono wielu niedogodnościom, pozostaie iednak zawsze zarzut nietrudnego zaięcia się od pożaru ognia, lecz zarzut takowy iest tenże sam, iaki mamy przeciw deskom, gontom, a naybardziey przeciw strzechom słomianym. — Przyznaiąc więc dachom papierowym, tę prawie iedynę niedogodność, przyznaymy z drugiey strony, że maią zkądinąd swoie zalety, iako to:

1mo. Że pokrycie dane podług wyżey namienionego sposobu, kiedy będzie pilnie i umieiętnie zrobione, iest trwałem i niepotrzebuiącem tak częstey naprawy iak dachy ceglane. — 2do. Że materyiał pokrycia, będąc z natury swey lekkim, niewymaga zbytnie mocnego wiązania dachu, a zatem nie wiele ciężąc na ścianie budowli, też ściany mogą bydź daleko cieńsze iak dawne zwyczaynie. — 3tio. Że pominąwszy, iż w Anglii dachy papierowe używane bywaią nawet do domów mieszkalnych, u nas mogą bydź dane na wszelkich innych budowlach gospodarskich, gdzieby materyiał do takowych dachów używany, w porównaniu z innemi znaleziono za tańszy do nabycia.

Antypatyie.

August słupiał, gdy mu przypadkiem trzewik z lewey nogi włożono na prawą. Pamiętał, że bunt woyska, w którym omal nie zginął, był mu przepowiedziany omyłką tego, co mu obuł lewą nogę pierwey. Kanclerz Bacon omdlewał podczas każdego zaćmienia Księżyca. Anglik ieden bywał bliski skonania ile razy czytał pięćdziesiąt trzeci rozdział Izaiasza.

Don Juan Rol, wpadał w synkop, gdy słyszał wyraz: lana, (wełna); noszenie atoli sukni wełnianey, nie szkodziło mu bynaymniey. Henryk III. Król Francuzki i Polski, i Marszałek Szomberg, nie mogli znieść kota, w pokoiu w którym byli.

Kardynał Lotaryński, widział w Insburgu Szlachcica tak się kotów boiącego, że krew mu się puszczała z nosa na sam ich widok z daleka.

Jeden Komendant twierdzy pogranicznej wpadał nagle w konwulsyie na widok ikry karpiey. Rak gotowany sprawiał podobobne skutki na damie iedney dworskiey.

Xiąże d'Epernon omdlewał na widok zaiączka młodego.

Władysław Jagełło, Król Polski, bladł i uciekał, iak tylko gdzie poczuł iabłka. Gdy podobnie tegoż owocu, dano powąchać Sekretarzowi Króla Franciszka I. imieniem du Chesne, natychmiast krew puszczała mu się nosem.

Erazmo nie mogł czuć ryby w bliskości, aby febry niedoznał.

Marszałek Laudon, brzydził się szpilka.

Marszałek d'Albert, wpadał w słabość, gdy uyrzał na stole potrawę z dziczaka lub z prosięcia.

Skaliger, który nie mógł piiać mleka, co mu było wspélne z Piotrem d'Apono, drzał cały na widok rzerzuchy.

Kardan miał w obrzydzeniu iaia.

Ambrozy Porè, przywodzi iednę osobę, która mdlała u stołu widząc węgorza.

Tycho-Brahe, drzał cały na nogach, skoro spotkał zaiąca lub lisa. Jeżeli rano wychodząc spotkał kobiętę starą, wracał natychmiast do siebie.

Bogle, wpadał w konwulsyie, słysząc wodę ciekącą z rurki iakowey.

Hrabia Wangheim, wielki Łowczy Hanowerski, wpadał w słabość lub uciekał, widząc świnie pieczoną.

Filozof Chrysyppe miał taką odrazę do ukłonow, że upadł tyle razy ile go razy pozdrowiono.

Maryia de Medycis nie mogła znieść widoku róży, choćby malowaney, a lubiła inne kwiaty wszelkiego rodzaiu. — La Mothe le Vayer nie lubił dzwięku żadnego instrumentu, a lubił grzmotu słuchać. — Paskal mniemał widzieć koło siebie przepaść, co mu czyniło przechadzki trudzącemi. — Sławny Nikoł wychodził mało, boiąc się, aby dachówka nie spadła mu na głowę. — Hobbes mimo swego niedewiarstwa bał się strachów iak dziecie. E. G.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.